

Sygn. akt I Ca 316/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 27 listopada 2013 r.**

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Kuta /spr./

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SO Teresa Zawistowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt I C 112/13

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda D. K. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 316/13

## UZASADNIENIE

D. K. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona kwota stanowi zadośćuczynienie za krzywdę, związaną ze śmiercią osoby bliskiej. Jego siostra E. zmarła w dniu 13 listopada 2005 r. w wyniku wypadku, którego sprawcą był kierowca samochodu ciężarowego – T. S.. Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u poprzednika prawnego pozwanego.

(...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa. Przyznano, że pomiędzy sprawcą zdarzenia, a poprzednikiem prawnym Spółki została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obowiązująca w dniu zdarzenia. Wskazywano jednak na fakultatywny charakter zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 9 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Łławie powództwo oddalił i orzekł o nieobciążaniu powoda kosztami procesu.

Ustalono, że w dniu 1 września 2005 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego siostra powoda - E. K. doznała obrażeń ciała skutkujących jej zgonem w dniu 13 listopada 2005 r. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u poprzednika prawnego pozwanego. Śmierć siostry wywołała u powoda zaburzenia emocjonalne bezpośrednio po zdarzeniu. Miały one krótkotrwały przebieg (trwały około miesiąca) i nie spowodowały trwałych zaburzeń funkcjonowania powoda w życiu osobistym i społecznym. W okresie ich występowania nie były na tyle nasilone aby wymagały terapii psychologicznej czy psychiatrycznej. Nie wywołały długotrwałego ani trwałego uszczerbku na jego zdrowiu. Obecnie nie występują. W chwili śmierci siostry powód był kawalerem i mieszkał z rodzicami. Siostra w okresie pięciu lat poprzedzających wypadek mieszkała w N.. Utrzymywali ze sobą kontakt telefoniczny i wtedy kiedy ona przyjeżdżała do rodzinnego domu. Po śmierci siostry powód założył własną rodzinę, ma dziecko, prowadzi samodzielne życie funkcjonując w roli ojca, męża i pracownika.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powództwo nie było zasadne. Wskazano, że okoliczności faktyczne nie są sporne. Opinia sądowo – psychologiczna sporządzona przez biegłą psycholog K. Ł. nie została zakwestionowana. Podkreślono, że ma ona kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy skoro powód poprzez brak stawiennictwa na termin rozprawy w dniu 9 września 2013 r. pozbawił się możliwości złożenia zeznań.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zapatrywania powoda co do kwalifikacji jego roszczenia w obrębie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. są trafne. Nie oznacza to jednak automatyzmu w przyznawaniu zadośćuczynienia. Nie każdą więź rodzinną można zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Bierze się pod uwagę takie okoliczności jak dramatyzm doznań osób bliskich, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia każdego z jej członków. Wprawdzie dla przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest niezbędne, aby rozstrój zdrowia spowodował trwałe następstwa chorobowe, ale nieznaczny i krótkotrwały rozstrój zdrowia nie stanowi dostatecznej podstawy żądania zadośćuczynienia.

W ślad za opinią biegłej psycholog Sąd pierwszej instancji wskazał, że powód nie doznał ani trwałego, ani też długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Zaburzenia, które u niego wystąpiły po śmierci siostry miały krótkotrwały przebieg, mieściły się w granicach przeżyć typowych dla sytuacji przeżywania żałoby po śmierci osoby bliskiej i nie spowodowały trwałych zaburzeń funkcjonowania powoda w życiu osobistym i społecznym. Zwrócono też uwagę, że powód nie mieszkał z siostrą, która w okresie pięciu lat poprzedzających wypadek mieszkała poza domem rodzinnym. Po śmierci siostry powód założył własną rodzinę, ma dziecko, prowadzi samodzielne życie funkcjonując w roli ojca, męża i pracownika. Od zdarzenia upłynął znaczny – bo ośmioletni okres czasu. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie ma wątpliwości, że z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej ulegają naturalnemu osłabieniu. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd pierwszej instancji powództwo oddalił, uznając że przedstawione przez powoda okoliczności nie stanowią wystarczającej podstawy do uwzględnienia żądania pozwu. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

W apelacji D. K. wniósł o zmianę powyższego wyroku i zasądzenie od pozwanego kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, a nadto zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, to jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., polegające na błędnej wykładni i na przyjęciu, że nie wykazał on aby nagła i niespodziewana śmierć siostry E. K. wywołała ból,

cierpienie i poczucie krzywdy oraz stanowiła naruszenie jego dóbr osobistych w postaci zerwania szczególnej więzi rodzinnej.

Skarżący nie kwestionuje ustaleń faktycznych, jednak w jego ocenie żądanie zadośćuczynienia w kwocie 10.000 zł było uzasadnione. Podkreślił, że zmarła była jego młodszą siostrą, z którą łączyła go bliska więź emocjonalna. W dzieciństwie ich relacje były szczególne, spędzali ze sobą wolny czas, wspólnie wypełniali powierzone im obowiązki, mieli wspólne koleżanki i kolegów. Powód podkreślił, że pomagał siostrze przy wychowaniu jej dziecka. Powołując się na opinię biegłej psycholog K. Ł. wskazał, że śmierć siostry wywołała u niego zaburzenia emocjonalne bezpośrednio po zaistnieniu zdarzenia. Były to smutek, żal, miał również koszmary nocne i prześladowające myśli o siostrze. Do dnia dzisiejszego nie może pogodzić się z niespodziewaną stratą siostry. Zdaniem skarżącego brak stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu i potrzeby skorzystania z terapii psychologicznej nie może być miernikiem głębokości przeżywanego po stracie siostry traumy i nie może w żaden sposób traumy tej umniejszać. Długość okresu żałoby zależy od odporności psychicznej danej osoby, jej uwarunkowań osobowościowych oraz od faktycznej więzi łączącej dwie osoby. Powód podkreślił, że śmierć siostry wywołała u niego głębokie i dotkliwe przeżycia o charakterze niemajątkowym, które powinny być odpowiednio wynagrodzone.

W odpowiedzi na apelację (...)” Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja D. K. nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wyprowadził z tych ustaleń trafne wnioski. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, uznając że nie ma potrzeby ich ponownego przytaczania.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że każde naruszenie dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej obliguje sąd do uwzględnienia roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia z art. 448 k.c. Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. („sąd może”), jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Polega ona na możliwym do osiągnięcia środkami materialnymi złagodzeniu skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. W przypadku D. K. nie ma podstaw aby twierdzić, że pozostaje on w stanie wymagającym tego rodzaju wsparcia, a odwołując się do jego przeżyć sprzed ośmiu lat, wskazać trzeba, że nie miały one cech wymuszających kompensację. Prawdziwa jest bowiem teza, że tragiczna śmierć osoby bliskiej, przy normalnych relacjach rodzinnych, jest zawsze niezwykle bolesnym przeżyciem, ale nieprawdziwe jest zapatrywanie, że zawsze uzasadnia zadośćuczynienie, bowiem pozostaje ono w kolizji z cytowaną normą art. 448 k.c., a obecnie także 446 § 4 k.c. Nie do pogodzenia z ich treścią pozostaje teza z uzasadnienia apelacji (karta 120), że „ przeżycia o charakterze majątkowym powinny być odpowiednio wynagrodzone”.

Nie można uznać, że wyłączną przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia z art. 448 k.c. jest ustalenie bliskich relacji pomiędzy powodem, a jego siostrą E. K. oraz faktu, że siostra powoda zmarła w okolicznościach, za które ponosi odpowiedzialność podmiot ubezpieczony u pozwanego od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Trzeba także, aby powstała krzywda, która wymaga kompensacji w formie zadośćuczynienia. W uzasadnieniu pozwu wnioskowano o dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda na okoliczność skali negatywnych doznań („krzywdy, bólu i cierpienia”), jakie towarzyszyły mu bezpośrednio po śmierci siostry. Tymczasem, pomimo prawidłowego wezwania, powód nie stawiał się na termin rozprawy przeznaczony dla odebrania tych zeznań. Przyczyn niestawiennictwa powód nie wyjaśnił ani w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ani też w uzasadnieniu apelacji. W tej sytuacji zasadniczym dowodem dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, którym dysponował Sąd, była opinia biegłej z zakresu psychologii K. Ł.. Z opinii tej wynika, że powód nie pozostaje w stanie emocjonalnym naznaczonym śmiercią siostry E. K.. W wywiadzie udzielonym opiniującej powód przyznał, że dolegliwości w sferze psychiki ustały u niego po upływie miesiąca od chwili śmierci siostry. Po tym czasie ożenił się, a następnie urodziło mu się dziecko. Obecnie prowadzi życie rodzinne, zawodowe i społeczne bez zakłóceń,

które wiązałyby się ze śmiercią siostry. W ocenie Sądu Okręgowego, analizując dane przedstawione w tym wywiadzie można uznać, że relacje emocjonalne pomiędzy powodem i zmarłą były prawidłowe, typowe dla dorosłego rodzeństwa. Zwrócić należy uwagę, że siostra powoda na długo przed wypadkiem mieszkała poza domem rodzinnym. Więzy emocjonalne, które łączyły rodzeństwo w okresie dzieciństwa musiały więc ulec rozluźnieniu. Nie ulega wątpliwości, że powodowi towarzyszą takie odczucia, które uznać można za naturalnie związane z tragiczną śmiercią osoby bliskiej. Okres żałoby przeszedł on z rodzeństwem i rodzicami, udzielając sobie wsparcia. Z powodu śmierci siostry nie doszło do dysfunkcji w jego relacjach społecznych, rodzinnych i zawodowych i to również w okresie przypadającym po śmierci siostry bowiem wówczas brak było adekwatnej reakcji, w postaci poszukiwania pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej, czy nawet dochodzenia roszczeń względem ubezpieczyciela.

Z tych przyczyn podzielić należało ocenę Sądu pierwszej instancji, iż powód nie wykazał, że wskutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi łączącej go z siostrą E. K. doznał takiej krzywdy, która wymagałaby kompensacji poprzez zasądzenie od pozwanego zadośćuczynienia, o którym mowa w przepisie art. 448 k.c.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację powoda oddalił. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c., uwzględniając, że koszty te ograniczały się do kwoty 600 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego (ustalonego zgodnie z § 6 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu –tekst jednolity z 2013 r. Dziennik Ustaw pozycja 490), a powód uległ w postępowaniu apelacyjnym w całości.